

DZIENNIK CHOJNICKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	520 mk.
Z odnośnieniem miesięcznie	550 mk.
W agencjach miesięcznie	572 mk.
Przez pocztę już z odnośnieniem	572 mk.
Pod opaską w Polsce	780 mk.
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.	

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Czułowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201.032.
Konto bankowe: Miejska Kasa Oszczędności Chojnice.
Tel. 44. Adres telegr. „Dziennik Chojnicki”. Skryt. poczt. 33
Redaktor przyjmuje od godz. 12—1.

Chojnice, piątek 10 listopada 1922 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 5-lam od wiersza petyt lub jego miejsce 80 mk. — Rekl. za tekst wiersz 3-lam. 160 mk. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Zwycięstwo obozu Narodowego

będzie dopiero pełne, jeżeli zwycięży przy wyborach do senatu.

Zatem w niedzielę, 12 listopada pospieszą wszyscy wyborcy sejmowi, którzy dnia 18 sierpnia br. ukończyli 30 rok życia i mieszkają rok w tem samym województwie, tłumami do tych samych lokali wyborczych, oddając kartkę z naszą zwycięską

8

Bezczelna próba przywódców enpeeru potwornego zohydzenia gen. Józefa Hallera.

Jaskrawe światło na to, dokąd przywódcy enpeeru prowadzą przy obecnych wyborach ławowiernych robotników, rzuca jeszcze w ostatniej chwili prasa enpeerowska. N. P. R. po odebraniu w Poznaniu zapewnienia z strony tamtejszych hakatystów, że będą głosowali na „siódmkę” obecnie już otwarcie i publicznie rzuca z siebie maskę narodową i występując się Niemcom nie waha się swem błotem enpeerowsko — niemieckiem obrzucać nawet — gen. Józefa Hallera!

„Głos Robotnika” w Toruniu, organ enpeerowski z pod znaku takich „dobrodziejów” Pomerza i całego kraju jak Zagierski, Pawlak, Popiel, Brojaki, adwokat Szychowski i innych, w numerze 225, celem zohydzenia gen. Józefa Hallera przypomina mu, że nabył majątek w Goruchowie i 80 morgów piasku nad morzem, razem za tylko 100 000 marek, podczas gdy pupil enpeeru, p. Józef Piłsudski rzekomo nie posiada i jako biedak nie będzie miał dachu nad głową, kiedy ustąpi z belwedera.

Pominawszy, że „Głos Robotnika” zeznał o cenie podając rozmyślnie znacznie niższą i zamilczał rozmyślnie czas, w którym p. gen. Haller nabył tę z resztą nie wielkie i niekorzystne nieruchomości, — podpada każdemu narodowo usposobionemu Polakowi, że podobne bezczelne napaści na niczem nieskazane imię gen. Hallera, dotąd czytało się tylko w prasie niemieckiej i żydowskiej, mianowicie zagranicznej.

Teraz jakby się słyszało głos rozbójnika politycznego, napada się na nieskazitelnego obywatela, generała ku uciesze Niemców tylko w tym celu, by go zohydzić w oczach bezkrytycznych analfabetów wyborców jedynie za to, że gen. Haller figuruje jako kandydat na liści „ósemki”. Jak wobec tej napaści wygląda odezwa wojewody — enpeerowca w przed roku na rzecz Hallera? Ze Haller zebranego i ofiarowanego daru nie przyjął, o tem nie pisze ani mówi enpeerja.

Przywódcy enpeerowscy tak dalece już zapopieliili swym zwolennikom robotnikom oczy i uszy, że sądzą, iż bezkarnie mogą odważyć się nawet na publiczne zohydzenie generała bohatera narodowego, uwielbianego przez cały naród polski — z wyjątkiem enpeerowców.

Niemcy z radości zacierają ręce, że nareszcie znalazło się w Polsce pismo, jeśli nie żydowskie ani niemieckie — to właśnie „polskie”, które ośmieliło się rzucić błotem podłego podejrzenia o nierzetelne bogacenie się na jednego z najszlachetniejszych patriotów polskich. Wstyd i hańba po wszystkie czasy temu enpeerowskiemu chamstwu, wypieszczonemu przez socjalistów żydów i Niemców, a dziś stojącemu na ich usługach. Niemcy bowiem nie mogą wybaczyć Hallerowi:

że to on gromadził podczas wojny światowej na francuskiej ziemi rozproszony po całym świecie żołnierz polski, zorganizował go i walczył przeciwko Wilhelmowi II i „Vaterlandowi”, podczas gdy p. J. Piłsudski bożyższce enpeerowskie w tym samym czasie walczył z Niemcami i wykreślał Poznańskie, Pomorze z swego rachunku przyłączenia tych ziem do Polski, a o Śląsku ani śmiał marzyć, — że to Haller całą swą armją w roku 1919 przewiózł przez Niemcy do Polski i unicestwił wszelkie zachcianki pruskie odsyskania Poznania i przeszkodzenia objęciu Pomorza przez wojska polskie, że to on po haniebnym pobiciu p. J. Piłsudskiego pod Kijowem i Wilnem w roku 1920 zelektryzował setki tysięcy ochotników i przyczynił się najwięcej do zadania zupełnej klęski bolszewikom pod Warszawą, gdzie to prusacy spodziewali się klęski polskiej a tem samem odebrania nam Poznania i Pomorza, — że to jego imię było postrachem „orgeschowców” podczas powstania na Górnym Śląsku, — że to na jego skinienie stanęłyby znowu setki tysięcy Polaków gotowych do obrony granic Ojczyzny, czy to przeciw Niemcom czy bolszewikom.

Chodzi wrogom naszym o zohydzenie takiego męża, ażeby w przyszłości jego głos o ile możliwości przebrzmiał ma próżno — gdyby Polska znowu się znalazła w potrzebie jak 1920 r.

Taki mąż nie może się podobać Niemcom — i nie podoba się przywódcom enpeeru. Daleko doprowadzili hańbiąc imię robotnika polskiego.

Równocześnie wypuścił „Głos Robotnika” jad swych kłamstw nałogowych na szereg obywateli byłej dzielnicy pruskiej, i to wyłącznie takich, którzy za czasów walki narodowościowej z prusactwem z narażeniem własnej osoby i poświęceniem swego imienia stali w pierwszych szeregach obrony naszych najświętszych dóbr narodowych. Lecz jak gen. Hallera, tak i tych mężów nie dosięgnie plugawa fantazja pismaków enpeerowskich, nie znająca czystości charakteru i

patriotyzmu, a wszędzie własne węszące fetory. Ci, którzy znają pracę narodową bezczelnie zaczepionych i zabiegi całego ich życia na niwie narodowo — społecznej, kiedy na Pomorzu było najciężej i kiedy nie było do pracy ani Popielów, Zagierskich, Lippertów, Gordonów, Grzechowiaków, Pawlaków i innych filarów „narodowych, kiedy senator adwokat Szychowski w ogóle nie wiedział co to polskie towarzystwo i praca społeczno — narodowa, — wysłyszane skomlenie nieokrzesanych brudasów prasowych, tylko bezsilne wycie do księżycy.

Odpowiedź wszystkich ludzi dobrej woli na Pomorzu na to potorne chamstwo, dla tych, którzy je reprezentują, niechaj będzie

głosowanie do senatu w przyszłą niedzielę dnia 12. listopada na tę listę, na której widnieje nieskazitelné nazwisko gen. Józefa Hallera —

na liście Nr. 8.

LISTOPAD

12

8-ka!

o godz. 10

Przed otw.
gield.
8. 11. 22

Dolar am. (w Warszawie)	—
Marki polskie (w Gdańsku)	50,00
Dolary am. „ „	8000,00

o godz. 11

Przed otw.
gield.
8. 11. 22

Dolary am. (w Warszawie)	16000,00
Marki polskie (w Gdańsku)	54,00
Dolary am. „ „	8600,00

PO WYBORACH.

Gdy piszemy to słowa późno po północy, co chwila telefon przynosi z różnych stron szczegółowe rezultaty głosowania. Daleko jeszcze do pełnego obrazu. Można wszakże już teraz wysunąć pewne wnioski.

Stronnictwa o jasnym obliczu politycznym i o zdecydowanej linii znalazły w społeczeństwie największe uznanie. Te prupy, który swą ideologię opierały na kompromisie, jak zjednoczenie ludowe i mieszczańskie lub chodzący w ogonie innych stronnictw, jak NPR, doznały porażki.

Zupełnej klęski doznało nowe ugrupowanie D.U.P., stworzone specjalnie na okres wyborczy dla ratowania foteli ministerjalnych. Nie zdołało bowiem przeprowadzić żadnego posła.

Widać również, że porażkę ponieśli także ludowcy. Ich praktyki zdołały ostudzić dostatecznie zaufanie szerokich mas, których nie umiały podsyceć wyświechtane nazwiska, wysunięte jako sztandar.

W dzielnicach, gdzie ludność polska mieszka zwarcie, największy sukces odniósł obóz uarodowy, skonsolidowany w Chrz. związku Jedności narodowej. To widać w Kongresówce, Wielkopolsce, Śląsku i Pomorzu.

Pomorze spisało się najdzielniej: złamało zupełnie wpływy ugrupowań klasowych, a nie dopuściło Niemców. Na Śląsku blok narodowy utrzymał stan posiadania, jaki zdobył przy wyborach do Sejmu śląskiego; na akcji NPR i PPS, zwróconej przeciwko blokowi najlepiej wyszli Niemcy, którzy zdobyli nieproporcjonalnie wiele.

Kongresówka tam, gdzie ludność jest bardziej uświadomiona, stała się terenem powodzenia obozu narodowego. Przoduje wszystkim ziemia Podlaska, zaprawiona w obronie polskości i wiary: okręg siedlecki wszystkie mandaty oddał — ósemce.

Jednakże okolice, gdzie analfabetyzm nie jest jeszcze przetrzebiony i ciemnota większa, stanowiły podatny teren dla agitacji żywiaków radykalnych. Południowo-wschodnia część kraju stała się podłożem dla agitacji zarówno Wyzwolenia, jak i Okonia czy socjalistów. W małych miasteczkach, jak Łuków, padło paraset głosów na komunistów.

Oi ostatni zdobyli mandat w Warszawie. Wogóle w stolicy zastanawia wzrost głosów socjalistycznych: należy to tłumaczyć poparciem PPS, głosami żydowskimi. Listy bowiem żydowskie zyskały w stolicy nieproporcjonalnie głosów, aniżeli im się należało w stosunku do ilości żydów.

W Małopolsce wschodniej należy podnieść przede wszystkim udział Rusinów w wyborach. Poparli oni całą forsa listę żydowską. W okręgu stanisławowskim przeprowadzili dwu własnych posłów. Rozbicie głosów polskich w tej dzielnicy przysporzy żydom kilka mandatów.

Wogóle blok mniejszości narodowych będzie posiadał liczebnie silną pozycję. Relacji z kresów wschodnich niema; doniesienie z Wołynia (Równe — Łuck) niechaj każdemu przemówi wymownie do sumienia. Mamy do czynienia z blokiem, zorganizowanym przez żydów i Niemców, a sami wskutek ambicji młodzińskich (Rady ludowe) pozbawiamy ludność polską przedstawicielstwa.

WALERY PRZYBOROWSKI.

OBLĘŻENIE WARSZAWY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA
Z KONCA XVIII WIEKU.

22) CZASY KOŚCIUSZKOWSKIE.

Naokoło nic nie było widać na pięć kroków nawet, przed jeźdźcami tylko, na zachodzie, białą jasny pas nieba, a na nim w oddali rysowały się drzewa i dachy wsi Górcze. Na całym tym smutnym, ponurym i groźnym obrazie leżała poważna, martwa cisza, przerywana tylko posępny wyciem wiatru.

Nasi jeźdźcy postępowali w milczeniu. Konie pędziły wyciągniętym kłusem, a odgłos ich kopyt ginał w piaskzystej drodze. Od czasu do czasu brzękła szablą, na co zaraz zwracał uwagę Balcer, nakazując ostrożność, lub koń uderzył kopytem o kamień na drodze — zresztą cisza. Tak jechali dobry kwadrans. Nagle Wojtek zbliżył się do Balcera i szepnął:

— Panie, skróćmy na lewo i przez pola naprzętaj do młyna.

Balcer milcząc skierował konia i już stępą, skróciwszy cugle, z ręką na kolbie pistoletu, posuwali się naprzód.

Teraz widzieli wyraźnie przed sobą ukrytą wśród drzew wieś, czerwone ogniki w oknach jej chat, słyszeli na koniec szum wody w młynie. Zdwojono ostrożność, gdyż można było lada chwila natknąć się na jaką placówkę nieprzyjacielską. Wiatr wyraźnie przynosił ze wsi naszczekiwanie psów, a gdy się bardziej jeszcze zbliżyli, zagrzmiły tuż pra-

Walka wyborcza jeszcze nieskończona. Rozegra się ostatecznie w naochodzącą niedzielę przy wyborach do Senatu.

Niechajże doświadczenia, zaczerpnięte z wyborów sejmowych i niebezpieczeństwo zbyt silnego wpływu

Dalsze wyniki wyborcze.

Szamotoły. 7. XI. (Pat.) Urzędowe wyniki wyborów w powiatach Śmigiel i Wolsztyn są następujące: Powiat Śmigiel: na listę nr. 1 padło głosów 475, nr. 7 — 3390, nr. 8 — 14.282, nr. 16 — 2327. Ogólna liczba ważnie oddanych głosów wynosiła 20.475. Powiat Wolsztyn: Na listę nr. 1 padło 560 głosów. nr. 2 — 10. nr. 7 — 2155, nr. 8 — 12.859, nr. 14 — 3, nr. 16 — 6120. Ogólna liczba ważnie oddanych głosów wynosiła 21.707.

Szamotoły, 7. XI. (Pat.) Nieoficjalny przypuszczalny rozdział mandatów w okręgu szamotulskim, obejmującym 8 powiatów, a mianowicie Szamotoły, Grodzisk, Czarnków, Chodzież, Międzybóże, Śmigiel Wolsztyn i Nowy Tomyśl będzie następujący: Lista nr. 7 — 1 mandat, nr. 8 — 3 mandaty, 16 — 1 mandat. Rezultat oficjalny będzie ogłoszony jutro wieczerą.

Tczew. 7. 11. (Pat.) Ostateczny nieoficjalny rezultat wyborów w okręgu tczewskim jest następujący: Lista nr. 1 — 2270, nr. 2 — 630, nr. 7 — 25941, nr. 8 — 71.666, nr. 14 — 583, nr. 16, — 12.946. Wobec tego lista nr. 7 otrzymuje 1 mandat, nr. 8 — 4 mandaty. Mandat z listy nr. 7 przypada Adamowi Chądzyńskiemu, mandaty z listy nr. 8 przypadają Korfiantemu, Wałaszykowi, Bobowskiemu i Szturmowskiemu.

Warszawa, 8. 11. (A. W.) Na zasadzie dotychczasowych wyników zaczyna się wylaniać fizjognomija przyszłego sejmu. Rozdział mandatów będzie następujący: (1) Ludowcy 48 mandatów. (2) socjaliści 28. (3) Wyzwolenie 35. (5) Komuniści 2. (7) Nar. P. Rob. 15. (8) Zw. Jedn. Chrz. 123. (16) blok mniejszości 31. (17) sjonisi 9. (24) rusini 4. (12) stronn. Skulskiego 6. (15) stronn. Okonia 4.

Warszawa, 7. 11. (Pat.) Na ręce generalnego komisarza wyborczego p. Bresiewicza nadeszły oficjalne wiadomości o wynikach wyborów z następujących miejscowości: Lwów lista nr. 8 otrzymała 2 mandaty, które przypadły p. Głabinskiemu i brygadjerowi Mączyńskiemu, lista nr. 2 — 1 mandat, który otrzymał pos. Hausner, lista nr. 17 — 1 mandat, otrzymał go Reich.

Włocławek lista nr. 8 otrzymała 2 mandaty, lista nr. 2 — 1 mandat, lista nr. 3 — 1 mandat, lista nr. 16 — 1 mandat.

Kraków na 109000 uprawnionych do głosowania, głosowało 70000 przyczem lista nr. 8 zyskała 2 mandaty, które otrzymali Wojciech Korfanti i Mianowski, lista nr. 2 — 1 mandat — dr. Bobrowski, lista nr. 25 — 1 mandat, który otrzymał dr. Thon.

O statutu dla Kłajpedy.

Paryż, 7. 11. (Pat-Havas). Komisja powołana przez konferencję ambasadorów do zajęcia się sprawą Statutu dla Kłajpedy odbyły się w poniedziałek narady z delegatami litewskimi, którzy wyłuszczyli swój punkt widzenia w tej sprawie, domagając się przyłączenia Kłajpedy do Litwy. Tegoż dnia wieczorem delegaci polscy Wielowieyski i Łukasiewicz oraz rzeczoznawcy Szarota i Arciszewski zreferowali wobec komisji stanowisko rządu polskiego, wyrażone w memorjałach przedstawionym w niedzielę członkom komisji. Memorjał ten proponuje wprowadzenie prowizoryczne-

żywiaków narodowo nam obcych i wrogich, przekonają każdego, że interes państwa wymaga jak najsilniejszego poparcia przy wyborach do Senatu zdecydowanego w swych celach i jasnego w swem postępowaniu Związku Jedności Narodowej.

Lwów, 7. 11. (Pat.) Urzędowy komunikat lwowskiej komisji wyborczej: Wyniki wyborów w okręgu nr. 50. (Lwów-miasto): Posłami zostali wybrani z listy nr. 8 dr. Stanisław Głabinski, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego i poseł na Sejm, oraz Czesław Mączyński, pułk. W. P., z listy nr. 17 — dr. Leon Reich, adwokat we Lwowie, z listy nr. 2 — inż. Artur Hausner, poseł na Sejm.

Warszawa, 7. 11. W okręgu tarnopolskim na listę nr. 1 60 tys. gł. nr. 8 — 33 tys. gł. 17 — 26 tys. gł., Wobec tego lista nr. 1 uzyskała 5 mandatów, nr. 8 2 mandaty (z p. Zamorskim na czele) sjonisi — 2, Wyzwolenie — 1 mandat.

Warszawa, 7. 11. W okręgu stanisławowskim sjonisi otrzymali 2 mandaty, Ukraińcy — 2 mandaty, lista nr. 8 — 2 mandaty socjaliści 1 mandat

Lwów, 7. 11. (Pat.) W okręgu nr. 51 obejmującym powiaty Lwów, Jaworów, Cieszanów Rawa, Ruska, Żółkiew, Sokół wyniki wyborów są następujące. Lista nr. 1 40.883 nr. 2 9145, nr. 3 — 36. nr. 4 — 41, nr. 8 — 13.968, nr. 11 5536, nr. 13 — 346, nr. 17 — 12.223, nr. 25 — 3488.

Kraków, 7. 11. Wyniki wyborów w okręgu 45 (Tarnów.) Lista nr. 1 — 80.552, nr. 2 — 11.940 nr. 3 — 175, nr. 4 — 868, nr. 7 — 890, nr. 8 6271 nr. 12 — 28064, nr. 13 — 8206, nr. 23. — 2978, nr. 25 — 11.472, nr. 26 — 6855.

W okręgu 46 (powiaty Jasło itd. z wyjątkiem Strzyżowa) lista nr. 1 — 53.584, nr. 2 — 6076, nr. 5 6530 nr. 8 — 10258, nr. 13 — 9526, nr. 15 — 8332, nr. 30 — 10489. Okręg 42 (Olkusz Miechów itd. oprócz Krakowa) lista nr. 1 — 25.228, nr. 2 — 46.217 nr. 3 — 36.157, nr. 8 — 37.972, nr. 27 — 13254, Okręg 43 (powiaty Wadowice itd) lista nr. 1 — 39851 nr. 2 — 25.594, nr. 3 — 14.049 nr. 8 — 31,957, nr. 12 — 17.891.

Łódź, 7. 11. (Pat.) Komisarz okręgu wyborczego nr. 17 Częstochowa—Radom podaje nieurzędowe wyniki głosowania: Lista nr. 1 — 5770, nr. 2 — 17956, nr. 3 — 46635, nr. 4 — 462, nr. 5 — 1326, nr. 7 — 3875, nr. 8 — 51424, nr. 12 — 16020, nr. 16 — 14600, nr. 20 — 9, nr. 23 — 2679, nr. 24 — 958. Wobec tego lista nr. 8 otrzyma 3 mandaty, nr. 3 — 2, nr. 2 — 1 mandat. Oficjalny wynik wyborów ogłoszony będzie w czwartek.

Święciany, 7. 11. (Pat.) W 50 obwodach wyborczych są następujące wyniki: Lista nr. 1 — 1789, nr. 3 — 11597, nr. 6 — 2420, nr. 12 — 2351, nr. 16 — 3256, nr. 20 — 870, nr. 22 — 811, nr. 23 — 202.

go statutu i rozważa wolność Kłajpedy pod protektorem wielkich mocarstw sojusznicych lub Ligi Narodów. Statut ten miałby obowiązywać lat 10. W sprawie portu memorjał zaleca utworzenie rady portowej, do której weszliby jako członkowie przedstawiciele Polski, Kłajpedy i Litwy pod przewodnictwem wysokiego komisarza wyznaczonego przez mocarstwa sprzymierzone lub Ligę Narodów. Po wysłuchaniu delegatów polskich komisja zakończyła swoje prace przygotowawcze, które mniej więcej w ciągu 10 dni mają być zreferowane i przedstawione konferencji ambasadorów.

ciło. Gdy się zbliżyli przed sam ganek, wsparty na dwóch słupach, zerwał się na nich wielki pies — ale Balcer szepnął:

— Cicho Nero! cicho — to ja!

Pies umilkł i poczęł się łąsić. Balcer zeskoczył z konia i oddając cugle Wojtkowi, rzekł:

— Mój Wojtkuś, czekajże tu na mnie. Ja niedługo zabawię.

W pierwszej izbie zastał rozpartego na ławie Szmita nad kuflem piwa i z fajką w gębie. Zobaczywszy Balcera, ogromnie się zdziwił i prawie przstraszył:

— Herr Jezus! — panie Jozef, pan tutaj, w Górcze?

— Tak, panie Szmit, przyjechałem zobaczyć się z panną Klarą i jeżeli będzie można, zabrać ją do Warszawy.

Szmit stał i patrzył — patrzył na Balcera widocznie głęboko zamyślony, poczem rzekł:

— No, to czyste farjactwo, jak Pana Boga kocham!... pan nie wiesz, tu kirysery... tu fufolk kanonen... aj! aj!

Uśmiechnął się szkaradnie i rzucił dokoła wzrukiem.

— No, no, siadać pane Jozef, siadać... ja kazala pifa przynieść.

Zakreślił się po izbie i wyszedł, dziwnie jakiś ożywiony i uśmiechnięty. Balcer został sam, obejrzał się i skierował ku drzwiom w głąb domu. Nagle we drzwiach ukazała się Klara; z oczami pełnymi trwogi, drżąca od przestraszenia, rzuciła się ku swemu narzeczonemu.

— Co pan tu robisz? Uciekaj, uciekaj, na rany Boskie... tu naokoło Prusaki, co chwila prawie przyjeżdżają do ojca, złapią pana.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z ruchu wyborczego.

Spokój podczas wyborów.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych komunikuje: Zgodnie z wiadomościami otrzymanymi dnia 5. bm. w nocy z wszystkich województw, wybory odbyły się w całym państwie w zupełnym porządku, oraz w przyznanym frekwencji ludności głosującej, szczególnie w okręgach miejskich. Drobnie wypadki nie zakłóciły spokoju publicznego, zaś w paru obwodach głosowania incydenty zostały natychmiast zlikwidowane bez wpływu na przebieg głosowania. Wiadomości powyższe dotyczące zupełnego spokoju i znacznego udziału ludności w głosowaniu wpłynęły również z województw kresowych. Szczególnie liczny udział w głosowaniu zaznaczył się w województwach: Poznańskim, Pomorskim, Białostockim, Warszawskim i Lwowskim, w tym ostatnim znaczny udział w głosowaniu wzięła również ludność rusińska.

Zainteresowanie wyborcze na G. Śląsku.

Dnia 5. 11. br. do godz. 6 po południu zainteresowanie wyborami w Katowicach było bardzo słabe. Po godzinie 6 ruch wyborczy wzmógł się znacznie a głosowali przeważnie Niemcy. Po godz. 8 ruch ustał prawie zupełnie. Natomiast bardzo duże zainteresowanie dało się zauważyć w Hucie Królewskiej, gdzie z prawa głosowania nie skorzystała zaledwie czwarta część wyborców. Według przypuszczeń opartych na pewnych podstawach w całym województwie śląskim frekwencja przy wyborach wyrazi się zapewne w przeciętnej cyfrze 60 proc. ogółu uprawnionych.

Przed stwierdzeniem wyników.

Warszawa, 7. 11. Projektowana na dziś przez gen. Komisarza wyborczego konferencja dla rozejścia się w wyniku wyborów nie mogła się odbyć z powodu braku dostatecznych ścisłych danych.

W pasie neutralnym.

Warszawa, 7. 11. Z Wilna donoszą, że ludność pasa neutralnego polsko-litewskiego zupełnie samorządnie przystąpiła do wyborów, które odbywają się w poważnym nastroju. W jednym z okręgów głosowało 14 tysięcy obywateli. Pas neutralny liczy 80 tysięcy mieszkańców.

Wobec porażki...

Warszawa, 7. 11. Dziś odbędzie się posiedzenie Rady Naczelnej Centrum polskiego. Na posiedzeniu tym zdecydowana zostanie kwestja, czy wobec porażki listy 12 w wyborach do Sejmu, nienależałoby ją wycofać z wyborów do Senatu. Do chwili nie wiadomo, czy czołowi kandydaci Centrum pp. Skulski i Ponikowski otrzymali mandat.

O pokój na Wschodzie.

Paryż, 6. 11. (Pat.-Havas). Z Konstantynopola donoszą: Gabinet konstantynopoliński zakomunikował rządowi w Angorze, że będzie sprawował rządy aż do ostatecznego przejścia władzy przez rząd zgromadzenia narodowego. Dotychczas niema jeszcze wiadomości z Angory o wyborze Kalifa.

London, 6. 11. (Pat.-Havas). Według informacji, jakie nadeszły z międzysojuszniczych kół w Konstantynopolu, w Tracji wschodniej ujawniono trzy główne ośrodki rekrutacji, dokonywanej przez Turków, dwa z pośród nich znajdują się w okolicach Konstantynopola. Turcy, odpiarając zarzut przeprowadzenia rekrutacji, twierdzą, że zarządzane czynności mają na celu wyłącznie spis ludności.

Konstantynopol, 7. 11. (Pat.-Havas). Przedstawiciel rządu angorskiego złożył wysokim komisarzom państw sprzymierzonych drugą notę, oświadczając, że okręty wojenne wszystkich państw powinny zwracać się do rządu angorskiego z prośbą o pozwolenie przekroczenia cieśnin, ponadto zas winny w porcie oddawać honory wojskowe nowemu rządowi. Wysocy komisarze państw sojuszniczych oświadczyli kategorycznie, że nie przyjmują noty tej do wiadomości. Sojusznicy uważają, iż pretensje tureckie są sprzeczne z warunkami zawieszenia broni, ustalonymi w Mudros w październiku 1918 roku oraz z postanowieniami konwencji zawartej w Mudanji.

Białogród, 6. 11. (Pat.) Grecki minister spraw zagr. Politis oświadczył przedstawicielowi agencji Awala, co następuje: Jestem w zupełności zadowolony z wyniku rokowań, które odbyłem z prezydentem ministrowi Pasicem i ministrem spraw zagr. Ninciczem. Przedmiotem rokowań były następujące kwestje: 1) stosunki gospodarcze między Grecją

Kraków, 7. 11. (Pat.) Komitet wyborczy Unii Narodowej Państwowej w Krakowie nadsyła następujący komunikat: Lista nr. 10 do Senatu z województwa krakowskiego została wycofana.

Upadek poselski Jastrzębskiego.

Warszawa, 7. 11. Według informacji z Brześcia min. Jastrzębski do przyszłego Sejmu nie wejdzie, ponieważ lista stawiająca jego kandydaturę według systemu de Hondta nie uzyskała wymaganej ilości głosów.

Przypuszczalne wyniki.

Warszawa, 7. 11. Wydanie wieczorne „Rzeczypospolitej” podaje następujące przypuszczalne wyniki wyborów z 44 okręgów z 255 posłami: Lista nr. 1 — 30 albo 31 mandatów, lista nr. 2 — 22 mandaty, lista nr. 3 — 27 lub 28 mandatów, lista nr. 5 — 2 mandaty, lista nr. 7 — 13 mandatów, lista nr. 8 — 112 do 114 mandatów, lista nr. 16 — 27 lub 28 mandatów, lista nr. 17 — 11 lub 12 mandatów, lista nr. 20 — mandat, lista nr. 24 (ruscy chłoboroby) 5 mandatów.

Nadzwyczajny wypadek wyborczy.

Szamotuły, 7. 11. (Pat.) Wydarzył się nadzwyczajny fakt przy wyborach. Akta wyborcze jednego obwodu powiatu Nowy Tomysl, a mianowicie obwodu Czeskie Stare pod Zbąszyniem, liczącego 163 wyborców do Sejmu i 130 wyborców do Senatu, wysłane pocztą na wybory zaginęły, wobec czego wybory nie mogły się odbyć w niedzielę. Komisarz wyborczy zarządził głosowanie dzień jutrzejszy.

Numer list.

Dla orientacji czytelników podajemy numery list:

- Nr. 1. — Piastowcy.
- Nr. 2. — P. P. S. (Polska Partja Socjalistyczna.)
- Nr. 3. — Wyzwolenie.
- Nr. 4. — Bund.
- Nr. 5. — Komuniści.
- Nr. 7. — N. P. R. (Narodowa Partja Robotnicza.)
- Nr. 8. — Ch. J. N. (Chrześcijański Związek Jedności Narodowej.)
- Nr. 10. — D. U. P.
- Nr. 11. — Poalel Sjon.
- Nr. 12. — Centrum Polskie (grupa Skulskiego.)
- Nr. 13. — Grupa Stapińskiego.
- Nr. 14. — Centrum Mieszczańskie (grupa Rosseta)
- Nr. 15. — Grupa Okonia.
- Nr. 16. — Blok mniejszości.
- Nr. 17. — Sjonisci galicyjscy.
- Nr. 20. — Ludowcy żydowscy.
- Nr. 22. — Zjednoczenie państwowe na Kresach.

i Jugosławja, 2) nowa sytuacja na Bałkanach wytworzona powrotem Turków do Europy, 3) oddziaływanie wypadków we Włoszech na politykę międzynarodową. W toku rokowań postanowiono zacieśnić stosunki gospodarcze pomiędzy obu krajami przez zawarcie układu handlowego. Co do przyjęcia Grecji do małej ententy przedłoży rząd białogrodzki odpowiedni projekt.

Z Sejmu śląskiego.

Katowice, 7. 11. (Pat.) O godz. 3 min. 30 po południu marszałek Wolny otworzył 10-te posiedzenie Sejmu śląskiego. Przed porządkiem dziennym marszałek Wolny zakomunikował, że związek kupiecka województwa śląskiego nadesłał do posłów Sejmu śląskiego zaproszenie do wzięcia udziału w zjeździe, który się odbędzie 9 listopada w Katowicach. Następnie przystąpiono do obrad na 9 punktami porządku dziennego. Wniosek p. Grajka w sprawie ściągnięcia podatku od koncernów węglowych na G. Śląsku uzasadnił poseł Szosiek. Wniosek ten odesłano do komisji budżetowej. Również odesłano do komisji budżetowej wniosek nagły p. Jankowskiego w sprawie darowania podatku od węgla, który ma być przeznaczony dla ubogich. Wniosek nagły p. Jankowskiego w sprawie podwyższenia płac ubezpieczeniowych na wypadek choroby przyjęto. W czwartym i piątym punkcie porządku dziennego, — protesty przeciwko wyborom w Wielkich Hajdukach i Katowicach przekazano na wniosek marszałka komisji dla rugów wyborczych. Odesłano następnie do komisji specjalnej wniosek p. Panka (Niemiec) w sprawie emerytur państwowych i dóbr po urzędnikach państwowych. Wniosek p. Grajka i towarzyszy w sprawie skłonięcia pracodawców do zwołania ponownej konferencji w celu unormowania zarobków za miesiąc październik rb. uzasadnił p. Sikora (NPR.)

Kobięto Polsko!

Chcesz by był Boży ład w Polsce?
Chcesz by dzieci Twoje lepszych do-
czekały czasów
Chcesz by nie wróciły czasy niewoli?
Chcesz by nie żądził nami Żyd i
paskarz?
Chcesz by nareszcie lepsze nastały
rządy i ustała wieczna drożyzna lat
ostatnich —
głosuj na listę Chrześcijańskiego
Związku Jedności Narodowej Nr.

8

Wniosek przyjęto w formie rezolucji. Wniosek p. Michatza (Niemiec) w sprawie podatku drożyznianego dla urzędników i pracowników odesłano do komisji budżetowej. Komisji tej przekazano również wniosek p. Szosieka w sprawie przyjęcia z pomocą gminom Śląska Cieszyńskiego dotkniętym gradobiciem. Po wyczerpaniu porządku dziennego marszałek zakomunikował, że wpłynął wniosek nagły p. Adamka i towarzyszy (PPS.) w sprawie zamknięcia fabryki zapalek w Czechowicach. Nagłość wniosku uzasadnił p. Machaj, który stwierdził, że fabryka ta już od miesiąca jest nieczynną mimo licznie napłynięcie drzewa osikowego. Nagłość wniosku uchwalono. Przyjęto również w tej sprawie rezolucję, wzywając rząd do załatwienia dowozu drzewa osikowego dla tej fabryki. Na tem posiedzenie zamknięto.

Wskazówki na dzień 12 listopada.

Ustawa z dnia 28 lipca 1922 r. rozróżnia podwójną ordynację wyborczą mianowicie do sejmu i senatu.

Pierwsza z nich znalazła zastosowanie w dniu 5 listopada, kiedy wszyscy obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, o ile ukończyli 21 rok życia: spełnili swój obowiązek obywatelski. Jednakże w dniu 12 listopada zachodzi w tym względzie poważna różnica, gdyż głos oddać mogą tylko ci obywatele, którzy ukończyli 30 rok życia. Jest to przykry przepis dla tych wszystkich, którzy mimo młodego wieku rwią się do czynnego życia obywatelskiego. Jednakże przepis ten ma swe uzasadnienie w zasadniczym poglądzie na senat, ażeby do niego weszli przedstawiciele narodu wybrani przez starszą i więcej zrównoważoną część społeczeństwa.

Pozatem do sejmu mógł każdy głosować każdy kto w dniu ogłoszenia wyborów choćby jeden dzień miał mieszkanie w danym okręgu wyborczym natomiast do senatu może głosować tylko ten, kto przynajmniej od roku zamieszkuje w swoim okręgu wyborczym. Z pod tego przepisu wyjęci są jedynie

- 1) świeżo osiadli koloniści, którzy nabyli parcelę rolną w przeciągu ostatniego roku.
- 2) robotnicy, którzy zmienili miejsce pobytu wskutek zmiany miejsca pracy, oraz.
- 3) urzędnicy państwowi, przeniesieni służbowo.

Posłem do sejmu może się stać, jak wiadomo, każdy obywatel po ukończonym 25 roku życia, natomiast senatorem stać się może obywatel dopiero po ukończonym 40 roku życia.

Liczba posłów do sejmu ustalana została przez ordynację wyborczą na 444. Ponieważ wedle przepisu konstytucji liczba senatorów wynosi 4 części liczby posłów przeto pierwszy senat polski liczy 111 senatorów, z których wybiera się 93 z okręgów wyborczych a 18 przydziela się z list państwowych.

Niezmiernie ważną jest rzeczą, że inny podział na okręgi wyborcze zachodzi przy wyborach do sejmu a inny przy wyborach do senatu. Przy wyborach do sejmu podzielono państwa polskie na 64 okręgi natomiast przy wyborach do senatu na 17 okręgów, t. zn. na okręg miasta Warszawy oraz 16 województw. Okręgi wyborcze do senatu są zatem znacznie większe aniżeli okręgi wyborcze do sejmu. Ma to ogromny wpływ na wynik wyborów do senatu, Jest np. rzeczą możliwą, że w wyborach do sejmu okręg ostrowski przeprowadzi jednego Witosowca. Nie może być mowy o tem, ażeby Witosowiec przeszedł także w wyborach do senatu, gdzie okręg poznański obejmuje całe województwo poznańskie. Na tym wielkim terenie

Nie pomogą puste żale po wyborach —

teraz trzeba działać i agitować, by wszystko co szczerze po polsku myśli i czuje, szło razem pod sztandarem Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej z Korfantym i Trąpczyńskim na czele!

i głosowało na Nr.

8

Winkelhausen

WYPALANKI WINNE
WÓDKI

Zakłady przemysłowe Winkelhausen, Tow. akc., Starogard-Pomorze, zał. 1846

okręgu wyborczego do senatu liczba głosów oddanych na P. S. L. zupełnie zaginę i nie odegra żadnej roli. Stąd musi każdy wyborca pojąć i zrozumieć, jak ważną jest rzeczą, aby także głos swój oddał w dniu 12 listopada.

Zachodzi jeszcze jedna różnica pomiędzy wyborami do sejmiku i senatu. Ordynacja wyborcza do sejmiku przepisuje, że z list państwowych mogą być przydzieleni kandydaci tylko tym stronnictwom, które przynajmniej w sześciu okręgach przeprowadziły swoich kandydatów. Ordynacja do senatu przepisuje, że z list państwowych mogą być przydzieleni kandydaci tylko tym stronnictwom, które przynajmniej w trzech okręgach przeprowadziły swoich posłów.

Każdy wyborca niechaj sobie uświadomi znaczenie senatu oraz ważność każdego oddanego głosu i niechaj także w dniu 12 listopada wszystkie wyteży siły, ażeby doprowadzić do zupełnego zwycięstwa Ochrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej

oddając kartkę na listę nr. 8.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 9. listopada 1922 r.

— **Teatr Metropol.** Prześliczny film przedstawia się dziś i jutro. Powolna śmierć jest tryumfem dzisiejszego przemysłu filmowego. Przepyszna rekcja i toalety, nieporównana gra najpierwszych artystów zachwycają nadmiarem. Powolna śmierć jest piękniejszy film od „Strzeż się kobiet” albo „Jeździec skieletowy”.

— **Proces o znaną „pięść” mniejszości narodowych.** Redaktor humorystycznej żargonówki „Freier Vogel” został pociągnięty do sądowej odpowiedzialności za rysunek przedstawiający pięść bloku mniejszości narodowych, uderzającą Polaka.

Rysunek ten miał oznaczać, że blok „mniejszości” przy wyborach uzyska większość i będzie miał wpływ na politykę wewnętrzną i zewnętrzną Polski.

Rysunek z pięścią mniejszości umieścił Chr. Zw. Jed. Narodowej na ulicach Grudziąda przed wyborami, aby wyborcom — Polakom zwrócić uwagę na dążenia żydów zawładnąć krajem naszym i utworzenia Judeo-Polski. Oczywiście nie udało się to mniejszościom — bo jak wiadomo — 8ka wszędzie górą!

Przy następnych wyborach do Senatu, dnia 12. bm. mniejszy się na baczności i okażmy mniejszościom, głosując na listę Chr. Zw. Jedności Narodowej nr. 8!

— **Zjazd wychowanków warszawskiej szkoły podchorążych.** Na mocy zezwolenia p. szefa Sztabu Generalnego L. 10758/Szk. z dnia 21 października br. Warszawska Szkoła Podchorążych

urządza Zjazd swych wychowanków klas literowych, tj. od A. do M. włącznie. Sekretariat Zjazdu, mieszczący się w gmachu Szkoły, prosi wszystkich pp. z wymienionych klas o podanie adresów celem wysłania kwestionariusza. Powyższe dotyczy pp. Oficerów rezerwy i służby czynnej.

Sekretarz przymuje codziennej od 9-tej do 10-tej i od 17-tej do 20-tej. Telefon 132—59.

— **Weryfikacja siostr Polskiego Czerwonego Krzyża.** Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża wzywa wszystkie siostry urlupowane bezterminowo oraz pozostające bez przydziału od dnia 1. 7. 1921 r. aby pisemnie zgłaszały się do sekcji Siostr przy Zarządzie Głównym Polskiego Czerwonego Krzyża (Warszawa, ul. Zielna 17) do dnia 1. 12. 1922 w celu przeprowadzenia weryfikacji.

Niezastosowanie się do tego upływu wymienionego terminu pociągnie za sobą autonomiczne skreślenie odpowiednich osób z listy Siostr Polskiego Czerwonego Krzyża. Wystkich pisma stołeczne i prowincjonalne proszone są o zamieszczenie powyższego ogłoszenia. Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża.

Kronika prowincjonalna.

Tczew. Tutejszy klasztor Siostr Wincentek, na którego zniszczenie założyli hakatyści „Johanniterhaus” aby odciągać chorych od zakładu katolickiego, obchodził temi dniami rzadką uroczystość, a mianowicie sześćdziesięciolecie pracy zakonnej swej przełożonej, starszki 80 lat liczącej Siostry Beuge. Z tej okazji ochronki, pozostające pod kierownictwem Siostr, urządzili piękne obchody, osobny komitet, wyłoniony z poród członków Tow. pań św. Wicentego a Paulo, urządził na utrzymanie klasztoru wspaniały „Bazar”. Urządzono na ten sam cel przedstawienie teatralne, a Sejmik powiatowy i rada miejska doręczył, jako upominek jubileuszowy po 100 tysięcy marek.

— Korzystając z pobytu w Tczewie generała Hallera, tutejszy „Czerwony Krzyż” urządził zeszłej soboty na przedce zebranie, w którym prócz generała wzięła udział przewodnicząca Okręgu pomorskiego p. Helena Steinbornowa z Torunia i delegat Czerwonego Krzyża z Warszawy p. Podolak.

Z dalszych stron.

Praga. (Napad na pociąg.) Na przejeździe posterunku „Wola” na pociąg towarowy napadło w celu rabunkowym kilku opryszków. Na czerwone sygnały dane przez konduktora eskortujący pociąg posterunkowy 5 komisariatu Andrzej Owil dał dwa strzały z karabinu. Gdy pociąg stanął, posterunkowy znalazł w pobliżu toru 4 worki soli skradzione z tegóż pocią-

gu. Podczas dalszych poszukiwań Owil zatrzymał jeszcze trzech podejrzanych mężczyzn, których odprawił do III komisariatu kolejowego.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Tow. śpiewu „Lutnia” Chojnice. Lekcje śpiewu dla chóru wspólnego odbędzie się w piątek o godz. 8 wieczorem w szkole miejskiej. O jaknajliczniejszy udział oraz punktualne przybycie prosi Dyrygent.

Dział gospodarczy.

Kurs dewiz w Gdańsku.

Dewizy	6 listopada (w wolnym obrocie)		7 listopada (urzędowe)	
	placono	żądano	placono	żądano
dolary	—	—	8478,75	8521,25
wyp. teleg. n. Londyn	—	—	37705,70	37894,30
Guld. holenderskie	—	—	3316,68	3353,32
marki polskie	—	—	53,36	53,64
wypłata na Warszawę	—	—	54,11	54,39
„Poznań	—	—	53,61	53,69
„Pomorze	—	—	—	—
Paryż	—	—	578,65	581,45

Wstępny kurs dewiz na giełdzie warszaw.

z dnia 7. 11. 1922 r.

Dolary St. Zjednoczonych	15475
Franki francuskie	1039
Franki belgijskie	—
Franki szwajcarskie	2864
Marka niemiecka srebrna	—
Marki niem. wypłata	1,80
„ „ gotówka	—
Funty szterl.	—
1 rubel złoty	—
1 „ srebrny	—
Korony czeskie	—
„ austriackie	0,21
Bilon „ „ wypł.	—
Liry włoskie	—

Koniec części redakcyjnej.

Za rękopisy niezamówione redakcja nie odpowiada. Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Dudda w Chojnicach. Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Chojnickiego” w Chojnicach.

Teatr Świetlny METROPOL

Czwartek — Piątek

Powolna śmierć.

Olbrymi dramat sensacyjny.

TELEGRAM!

Od 15. listopada 1922 r. codziennie

HUMOR ŚMIECHU

Występy p. Loli Krowoderskiej z Krakowa.

Wstęp na salę wolny.

Zawiadania

Zarząd Hotelu Pribe.

Nadeszło!

Prima kartofil. mączka,
„ mąka pszenna,
„ mąka rzana,
margaryna, tłuste śledzle
i t. d.

Dom Wysyłkowy MERKUR, Chojnice.

Na sprzedaż!!!

1 szafa do rzeczy,

1 łóżko.

Strzelecka 39, parter na lewo.

Podkłady kolejowe

2,50 i 2,70 metr długości, sosnowe i dębowe, natychmiast poszukiwane do kupna.

Smochower & S-ka, Bydgoszcz.

Baczność!!

Zakupujemy każdą ilość
drzewa świerkowego
średnicy 15—25 cm. i każdą ilość
starego papieru.

Wielkopolska Papiernia Tow. Akc., Bydgoszcz.
Przedstawicielstwo Pomorskie G. CAPELLER, Tczew,
ul. Paderewskiego nr. 3.

NADESZŁY

CZYTANKI DLA SZKÓŁ

POCZĄTKOWYCH

Rok III., Oddział IV. i dla Roku IV.

Część I.

GEOGRAFJA POWSZECH.

Część I.

ELEMENTARZ POLSKI

Wydanie III.

Księgarnia Dziennika Chojnickiego.

Człuchowska 13.

Kupuję

lasy i gotowe kopalniaki.

Zgłoszenia:

ŁUKOWSKI-Poznań, ul. Chelmońskiego 21.

Zecer,

2 uczni,

1 nakładaczka

mogą się zgłosić.

Drukarnia Reklamowa

Kopicki i Susiehl, Chojnice.

Kupię

DOM

w Rynku lub pobliżu.

naOferty uprasza

Polski Bank Handlowy

w miejscu.

Smalec,
Miód sztuczny,
Cukier

poleca

Interes kolonialny

Hotel Pribe.

Uciekł młody, szary

PIES

do pastenia

Do oddania za wynagrodzeniem

RINK, Wyseka 42.

Zgubiłem

portfel z legitymacją wojskową.

Laskawy znalazca zechce takowe zwrócić.

Pom. kom. straży celnej

Baran w Kamieniu.

Kamień, dnia 9. 11. 22 r.

Żelazny piec

poszukuje

B. Berent Nast.

A. Rąmierski i S-ka.

Stolarza

lub przyuczonego robotnika do heblowania listew i młodsze robotnice poszukuje

Krüger, Człuchowska 32.

Poszukuje się

służący.

Zgłoszenia Dakowska,

Dworcowa 58.

Pilniki

ostrze akuratnie pod gwarancją

M. Bleyer.

Pl. Piastowski.